



[FOT. PROJ. WNETRZA ALINA GRZYBOWSKA, KONSTANTY JEZEWSKI]

# Z DOŁU NA GÓRĘ, Z GÓRY NA DÓŁ

Schody to dziś nie tylko funkcjonalny element, którego zadaniem jest łączenie różnych kondygnacji. Coraz częściej stają się również dodatkową ozdobą wnętrza. Idealnie spełnią obie funkcje – użytkową i dekoracyjną – pod warunkiem, że zostaną dobrze zaprojektowane i wykonane.

Decyzję o lokalizacji i wielkości schodów trzeba podjąć już na etapie projektowania domu. Ma to ogromne znaczenie, jeśli chodzi o bezpieczeństwo i wygodę przyszłych użytkowników. Wpływa również na cały układ funkcjonalny wnętrza. Decyzję warto dokładnie przemyśleć. Raz wybudowanych schodów nie da się bowiem tak łatwo zmienić, jak drzwi, koloru ścian czy mebli. W grę wchodzi też kwestie finansowe. Ceny niektórych konstrukcji, w szczególności tych bardziej oryginalnych lub wyszukanych, mogą sięgać nawet kilkudziesięciu tysięcy złotych.

Projektując schody, trzeba wziąć pod uwagę kilka czynników – ich przeznaczenie, lokalizację i użytkowników. Nie mniej ważna jest przestrzeń, którą mamy do dyspozycji, styl wnętrza i stan naszego portfela.

Inna konstrukcja polecana jest do małych, a inna do dużych pomieszczeń. Schody mogą być proste, kręcone, stylowe lub ozdobne. Wybór odpowiedniego kształtu czy materiału może przyprawić o zawrót głowy.

**› ZGODNIE Z PROJEKTEM I PRZEPISAMI** W każdym projekcie domu mamy podaną lokalizację schodów oraz informację, jak dużą powierzchnię będą zajmowały. Jest ona wyraźnie zaznaczona na rzutach pomieszczeń i w żadnym wypadku nie można jej samodzielnie zmieniać. Wprowadzenie poprawek na własną rękę grozi komplikacjami w trakcie samego wykonania, nie mówiąc już o późniejszym użytkowaniu. Może się bowiem okazać, że schody – zamiast ułatwić

komunikację – stanowić będą istotną przeszkodę. Zmiany są jak najbardziej możliwe, tyle że zawsze trzeba je uzgadniać z architektem.

Najczęściej schody umieszczone są w holu lub salonie. Coraz rzadziej, szczególnie w niedużych domach, gdzie komunikacja ograniczana jest do minimum, można spotkać klatkę schodową, która wymaga sporej przestrzeni. Warto pamiętać, że zarówno usytuowanie schodów, jak i ich rozmiar, mają wpływ na wielkość holu i długość korytarzy. *Osobiście sugeruję zmniejszenie przestrzeni do eksponowania schodów oraz połączenie ich funkcji z inną, dodatkową, taką jak szafa, toaleta, garderoba czy box dla domowych zwierzków. Jeśli wewnątrz jest dopracowane i dobrze zaprojektowane, to nawet najbardziej skromne schody w małej przestrzeni będą reprezentacyjne* – radzi architekt, Piotr Welniak.

Schody powinny zostać zaprojektowane zgodnie z obowiązującymi przepisami budowlanymi. Podają one minimalne i maksymalne parametry odnośnie wszystkich elementów – wysokość i szerokość stopni, ilości stopni w jednym biegu, szerokość biegu i spoczników czy wysokość balustrady. Przy współpracy z architektem lub firmą zajmującą się projektowaniem

## DOPASOWANE DO WNĘTRZA



**Piotr Welniak,**  
architekt, Grupa Projektowa Ette

Kwestia popularności konstrukcji schodów zależy w głównej mierze od aranżacji wnętrza, jego stylu, przestrzeni pozostawionej na schody oraz zamożności inwestora. Aranżacja wnętrza i jego styl określają często konstrukcje schodów. Mogą być proste, bardziej zdobne, jak i stylowe. Najczęściej jednak popularność określonych konstrukcji wymusza pozostawiona przestrzeń. Idealną sytuacją jest możliwość zaprojektowania schodów już na etapie projektu domu i dopracowanie każdego detalu rysunkowo, aniżeli później popelniać błędy, z których nie będziemy zadowoleni, i które będą nas dwa razy więcej kosztowały. Schody – wbrew pozorom – są elementem, wokół którego jest zorganizowane życie rodzinne: parter to strefa dzienna, piętro to strefa prywatna, a schody to łącznik. Najpopularniejszym materiałem w przestrzeni domowej są konstrukcje drewniane. Pełne lub ażurowe, policzkowe, zabiegowe, spiralne lub na wandze. Często też wylewane są schody betonowe, obkładane drewnem lub płytkami. Najczęściej możemy spotkać w domach konstrukcje metalowe ze stopnicami metalowymi, szklanymi czy kamiennymi. Najważniejszym czynnikiem przy projektowaniu schodów są: ergonomia i intensywność ich użytkowania. Pamiętajmy jednak, że schody w domu to mebel. W dodatku największy i o zupełnie innej funkcji niż wszystkie inne. Warto się zastanowić w tym momencie nad uwspólnieniem zarówno kolorystyki, jak i stylistyki całego wnętrza, gdyż ta spójność jest niezmiernie istotna.

## NA ETAPIE PROJEKTU

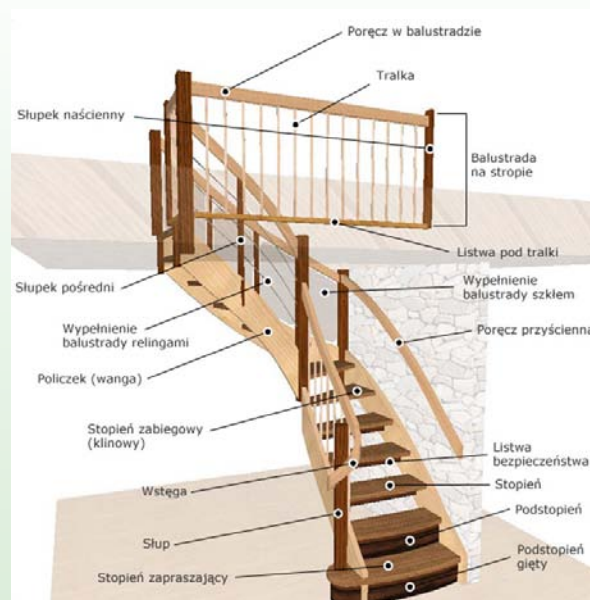


**Justyna Markowska-Zemanek**  
architekt, Biuro Projektowe Archeton

Lokalizacja schodów w domu piętrowym lub parterowym z użytkowym poddaszem jest kwestią o bezwzględnie pierwszorzędym znaczeniu i należy ją rozwiązać już na etapie koncepcji projektu. Determinuje bowiem w ogromnym stopniu cały układ funkcjonalny pomieszczeń i konstrukcyjny budynek (układ ścian nośnych bądź słupów i sposób oparcia na nich stropów). Dotyczy to przede wszystkim klatek schodowych mających umożliwić komunikację ogólną między wszystkimi pomieszczeniami w budynku.

Takie priorytetowe podejście do kwestii rozwiązań komunikacji pionowej wynika też z faktu, że schody w domach jednorodzinnych projektowane są najczęściej dość oszczędnie, jeśli chodzi o zajmowane przez nie miejsce (nie mówimy tu o rezydencjach), a przy tym muszą spełniać wymogi przepisów dotyczące wysokości, szerokości stopni i biegów. Tylko jeśli mamy do czynienia ze schodami obsługującymi jedynie np. wejście z salonu na antresolę lub z jednego pomieszczenia na niewielki stryżek – możemy sobie pozwolić na odwołanie decyzji o ich umiejscowieniu, a nawet wykonanie lekkich drewnianych lub metalowych schodów po zakończeniu budowy, np. przy okazji remontu. Jednak w takim przypadku trzeba się liczyć z pewnymi ograniczeniami swobody umiejscowienia biegów. Zdecydowanie łatwiej o zmiany w przypadku lekkich schodów drewnianych czy stalowych niż żelbetonowych. Niewielkich przesunięć, zmian kształtu czy np. szerokości biegu można ostatecznie dokonać w niektórych rozwiązaniach schodów żelbetonowych przed zakryciem fundamentów, a na pewno przed wykonaniem pierwszego stropu.

## PRZYDATNE TERMINY



- Bieg – nachylona część schodów, złożona z jednakowych stopni i biegnąca w jednym kierunku
- Szerokość użytkowa biegu – odległość mierzona między wewnętrznymi krawędziami poręczy lub między poręczą a wykończoną powierzchnią ściany.
- Spocznik – międzypiętrowy podest przedzielający biegi.
- Dusza – prześwit między biegami w schodach dwubiegowych (pusta przestrzeń w centrum schodów).
- Stopnie zabiegowe – stopnie związujące się, klinowe.
- Policzek (wanga) – belka nośna, w którą wsuwane są stopnie lub nasadzone na nią
- Poręcz (pochwyt) – element balustrady lub element przykręcany do ściany (w przypadku schodów z biegiem pomiędzy ścianami).
- Podstopień – pionowa część stopnia, której dotykają czubki butów.
- Stopień (trep) – pozioma część biegu.
- Czolo – boczna krawędź stopnia nasadzanego (wystająca poza policzek).
- Nosek – część stopnia wysunięta poza podstopień.

źródło: [www.kupers.pl](http://www.kupers.pl)



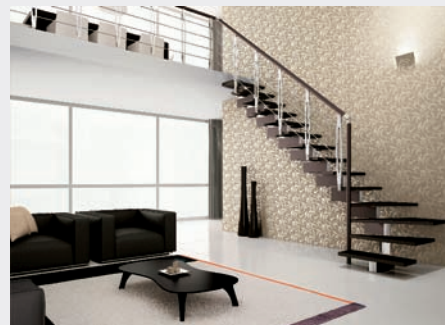
FOT. SHUTTERSTOCK

## DO MAŁYCH I DUŻYCH POMIESZCZEŃ

Do dużych pomieszczeń polecane są schody modułowe. Mogą one przybrać formę jednobiegową lub bardziej finezyjną – w kształcie łuku, litery Z, S lub U, co pozwala na sporą swobodę w aranżacji wnętrza. Schody jednobiegowe są zdecydowanie bezpieczniejsze, ponieważ ich stopnie przybierają kształt prostokąta. Atrakcyjniejsze wizualnie są jednak schody zabiegowe, których stopnie są szersze od zewnątrz, a węższe od wewnątrz. Osoba dorosła nie powinna mieć większych trudności z ich pokonaniem, jednak na pewno jest to wersja mniej bezpieczna dla małych dzieci i osób starszych.

W sytuacji, gdy pomieszczenie jest zbyt małe na schody zabiegowe, warto rozważyć instalację schodów kręconych. Zajmują one zdecydowanie mniej miejsca, ale bardziej zwracają na siebie uwagę, zwłaszcza, jeżeli ich wykończenie jest dobrze przemyślane. Ich stopnie mogą przybrać kształt trójkąta, wycinka koła lub trapezu. Trzeba jednak pamiętać, że samo chodzenie po konstrukcji kręconej wymaga większej uwagi niż w przypadku schodów zabiegowych. Do niewielkich wnętrz polecane są także schody modułowe naprzemiennie, tzw. kacze, które sprawdzą się w nawet bardzo małych pomieszczeniach. Mają one na przemian pochyłe stopnie. Stosuje się je wtedy, gdy otwór w stropie jest prostokątny.

źródło: na podstawie materiałów firmy Rintal Polska



i wykonawstwem można przyjęte wartości dostosować do konkretnych potrzeb.

➤ **ŻELBETOWE LUB DREWNIANE** Schody w domach jednorodzinnych mogą mieć konstrukcję żelbetową lub drewnianą, nieco mniej popularne są metalowe – ze stopnicami metalowymi, szklanymi lub kamiennymi.

Żelbetowe wylewane są na miejscu budowy, zwykle równocześnie ze wznoszeniem ścian. Są trwałe, od-

porne na ogień i stosunkowo łatwo je wykonać. Zapewniają też dobrą akustykę – nie dudnią podczas chodzenia. Mogą mieć konstrukcję wspornikową, policzkową lub płytową. Betonowe schody są też niezwykle przydatne. Ułatwiają ekipie wykonawczej poruszanie się między kondygnacjami. Nie trzeba się też martwić, że w trakcie prac budowlanych ulegną uszkodzeniu. Ich powierzchnia zostaje bowiem pokryta jeszcze materiałem wykończeniowym, np. płytkami ceramicznymi, gresowymi, klinkierowymi czy z naturalnego kamienia

(marmur lub granit). Nieco cieplejsze będzie z kolei wykończenie drewnem lub wykładziną.

Schody wykonane w całości z drewna są znacznie lżejsze niż betonowe. Mogą być policzkowe, kręte lub drabiniaste. *Za takim rozwiązaniem przemawiają zarówno względy praktyczne – jest to relatywnie tani, łatwy w obróbce i powszechnie dostępny materiał, jak również względy estetyczne – drewno wprowadza ciepłą atmosferę do wystroju wnętrza* – mówi Marcin Sienkiewicz z firmy Akzo Nobel Decorative Paints. Na schody polecane jest drewno liściaste, np. brzoza, dąb, buk, jesion, jawor, klon, oraz nieco droższe gatunki egzotyczne typu doussie, iroko, jatoba, małoń czy merbau.

Trzeba jednak pamiętać, że drewno to materiał, który ma swoje wymagania. Nieodpowiednio zabezpieczone szybko się niszczy i traci swój pierwotny urok. W przypadku schodów drewnianych musimy o tym szczególnie pamiętać, ponieważ są to powierzchnie bardzo mocno narażone na uszkodzenia i zużycie mechaniczne. Marcin Sienkiewicz tłumaczy, że *dzieje się tak, ponieważ – w przeciwieństwie do podłóg w pomieszczeniach – po schodach poruszamy się w pewien określony sposób, tzn. najczęściej stawiamy stopy w obrębie jednego miejsca, co przyspiesza ich miejscowe zużycie*. Do zabezpieczenia schodów możemy wybrać jedną z dwóch metod dostępnych na rynku – lakierowanie lub olejowanie. Każda z nich ma swoje plusy i minusy, o których musimy pamiętać, decydując się na konkretne rozwiązanie.

EWA KOZIOŁ

## OLEJOWANIE LUB LAKIEROWANIE

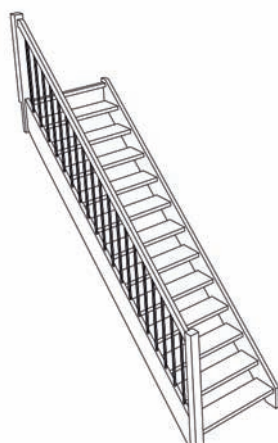


**Marcin Stankiewicz,**  
senior brand manager kategorii Woodcare, Akzo Nobel Decorative Paints

Lakierując drewno, tworzymy na jego powierzchni powłokę, która zabezpiecza je przed negatywnym wpływem wody, promieniowania UV czy zabrudzeniami. Decydując się na lakier, musimy pamiętać, aby wybrać taki, który przeznaczony jest do powierzchni mocno eksploatowanych i ma podwyższoną odporność na ścieranie (odpowiednie zapisy znajdują się na opakowaniach lub materiałach reklamowych producentów). Od strony technologii możemy wybrać jeden z dwóch typów – tzw. rozpuszczalnikowy (na bazie rozpuszczalników ropopochodnych) lub wodny, w którym rozpuszczalnikiem jest woda pitna. Obydwa typy dostępne są w szerokiej gamie wykończeń, poczynając od matu po wysoki połysk. Decydując się na typ wykończenia, musimy pamiętać jedynie, iż ewentualne zarysowania powierzchni lakieru będą bardziej widoczne w lakierach o wysokim stopniu połysku. Lakierując schody drewniane, możemy liczyć na zabezpieczenie, którego trwałość będzie wynosić od kilku do nawet kilkunastu lat.

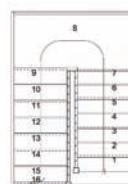
Oleje mają za zadanie spenetrować drewno i zabezpieczyć je od środka. W przeciwieństwie do lakierów nie tworzą na powierzchni drewna warstwy izolującej, dzięki czemu pozostaje ono naturalne w wyglądzie i dotyku. Od strony zabezpieczenia przed wilgocią i zabrudzeniami olejowanie gwarantuje pełną ochronę powierzchni. W przypadku ochrony przed zarysowaniami, paradoksalnie, brak powłoki jest największą zaletą. Drewno zaimpregnowane olejem wyciera się w sposób naturalny. Wytarcia lub zarysowania są tu mniej widoczne i wystarczy ponownie przetrzeć je olejem w celu ich zamaskowania. Negatywną stroną olejowania jest jego częstotliwość – czynność tę należy powtarzać ok. 1-2 razy do roku.

## KSZTAŁTY SCHODÓW



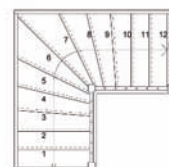
### JEDNOBIEGOWE PROSTE (W KSZTAŁCIE LITERY I)

Na piętro wchodzi się jednym biegiem, bez zmiany kierunku. To bardzo bezpieczny rodzaj schodów, gdyż ich stopnie mają kształt prostokąta.



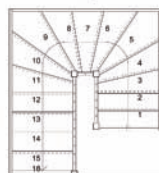
### DWUBIEGOWE PROSTE (W KSZTAŁCIE LITERY U)

Dwa proste biegi przedzielone zostały w połowie wysokości podestem, dzięki któremu można wygodnie zmienić kierunek wchodzenia o 180°. Wymagają sporo miejsca. Mogą być prawo- lub lewoskrętne.



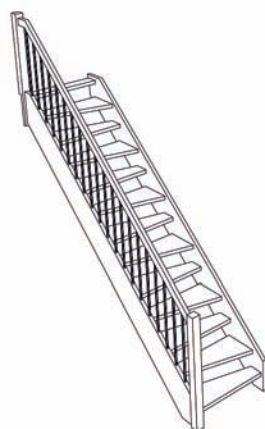
### JEDNOZABIEGOWE (W KSZTAŁCIE LITERY L)

Jednokrotnie zmieniają kierunek. Część stopni ma zmienną szerokość i kształt przypominający klin. Mogą być prawo- lub lewoskrętne.



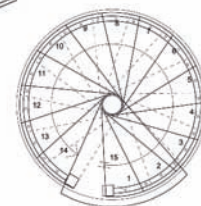
### DWUZABIEGOWE (W KSZTAŁCIE LITERY U)

Zmieniają kierunek o 180° (zawracają). Część stopni ma zmienną szerokość i kształt przypominający klin. Mogą być prawo- lub lewoskrętne.



### KACZE

Schody o na przemian powycinanych stopniach. Stosuje się je wtedy, gdy otwór w stropie jest prostokątny i mały. Są strome i wymagają od użytkowników przyzwyczajenia – należy zwracać uwagę, którą nogą zaczyna się wchodzenie, a którą schodzenie. Pomyłka przy schodzeniu może spowodować upadek lub potknięcie. Polecane są tam, gdzie jest mało miejsca.



### KRĘCONE (SPIRALNE)

Ich stopnie mają kształt trójkąta, wycinka koła lub trapezu. Mocuje się je na słupie umieszczonym pośrodku otworu w stropie. Mogą być prawo- lub lewoskrętne. Nadają się szczególnie tam, gdzie na schody przewidziano mało miejsca albo w ogóle ich nie było w planie. Nie są one więc zbyt wygodne. Kształt stopni powoduje, że trudno chodzić po nich z większymi przedmiotami.

źródło: [www.kupers.pl](http://www.kupers.pl)